

ANDRZEJ JANOWSKI*

Ein spätslawischer Friedhof mit Schwertgräbern von Wusterhausen an der Dosse, red. Felix Biermann, Franz Schopper, Arbeitsberichte zur Bodendenkmalpflege in Brandenburg, z. 23, Verlag: Brandenburgisches Landesamt für Denkmalpflege, Wünsdorf 2012, ss. 216, ISBN-10: 3910011705, ISBN-13: 978-3910011700

Badania i nadzory archeologiczne w trakcie prac ziemnych przy okazji różnego rodzaju inwestycji to znak naszych czasów. W większości przypadków odkrycia dokonane w trakcie tego typu interwencji nie należą do spektakularnych, jednak gdy prowadzone są na obszarze miast o średniowiecznym rodowodzie, należy oczekiwać interesujących znalezisk. Tak było i w omawianym przypadku, a ich areną stało się w roku 2006 niewielkie, położone nad rzeką Doszą, miasteczko Wusterhausen w Brandenburgii. Prace archeologiczne prowadzone w związku z przebudową sieci drogowej ujawniły położone płytko pod ziemią słowiańskie cmentarzysko i poprzedzającą je osadę, zniszczone przez późniejsze osadnictwo. Inwestycja zlokalizowana była w centrum miejscowości, na zachód i północ od kościoła pw. św. Piotra i Pawła, na centralnym odcinku ul. Katedralnej (Domstraße) oraz na krzyżujących się z nią ulicach Kościelnej (Kirschstraße) i Pocztovej (Alte Poststraße).

Łączna powierzchnia wykopów liczyła 690 m²; pozyskane z nich źródła zasługują na przybliżenie polskiemu czytelnikowi choćby z tej racji, że znajdują one analogie w zbiorach polskich, a zaobserwowane na cmentarzysku prawidłowości i płynące z odkryć wnioski także odnieść można do sytuacji rejestrowanych na nekropolach na naszych ziemiach, zwłaszcza zachodniopomorskich.



* Instytut Archeologii i Etnologii PAN, ul. Kuśnierska 12/12a, 70-536 Szczecin.

Na książkę składa się 19 rozdziałów (s. 9-156), uzupełnionych katalogami grobów i wykazami zabytków (s. 157-198) oraz bibliografią (s. 199-215) zamieszczoną na końcu zbiorczo dla całego tomu. Całość jest bogato i wyczerpująco ilustrowana. Zawarto w niej łącznie aż 284 czarno-białe i kolorowe ryciny, co pozwala na samodzielny analizę i weryfikację wielu detali. Książka ma przejrzysty układ, a wydzielić można w nim dwa bloki.

Pierwszy, zwarty blok stanowią teksty wstępne. Po wprowadzeniu (s. 9-12) autorstwa Felixa Biermanna następuje rozdział prezentujący historię i stan badań archeologicznych w najbliższej okolicy miasteczka (s. 13-29 – *Siedlungs- und Wirtschaftsgeschichte der slawischen Siedlungskammer um Wusterhausen und des weiteren Dossanengebietes*). Jego autorzy Thomas Kersting i Hartmut Lettow skupili się w nim wyłącznie na znaleziskach z okresu wczesnego średniowiecza. Hartmut Lettow jest też autorem kolejnego rozdziału, w którym szerzej zaprezentowano wyniki wcześniejszych prac na dwóch grodziskach („*Kleiner Burgwall*“ – Fpl. 3; „*Großer Burgwall*“ – Fpl. 21) położonych na północnym skraju i osadzie (Fpl. 35) na południowym skraju Wusterhausen (s. 30-33 – *Slawische Fundplätze im Stadtgebiet von Wusterhausen/Dosse*). Z kolei Lieselott Enders szczegółowo omówiła przekazy źródłowe z okresu od połowy X do końca XIII w. traktujące o rzece Doszy i jej dorzeczu oraz o tamtejszej sytuacji politycznej (s. 34-40 – *Historischer Hintergrund – das Dossanengebiet im 11./12. Jh. mit Ausblick ins Spätmittelalter*). Artykuły zgromadzone w pierwszym bloku dobrze zapoznają czytelnika z ogólną sytuacją w najbliższej okolicy tytułowego stanowiska, stanowią też wystarczające tło dalszych rozważań.

Na drugi blok składają się już teksty dotyczące bezpośrednio odkryć dokonanych w 2006 roku. W tematykę tę wprowadza krótka notka autorstwa Hartmuta Lettowa (s. 41 – *Die archäologische Baubegleitung der Altstadtsanierung im Jahre 2006*), po której Uli Bauer (s. 42-55 – *Das Gräberfeld: Überblick, Anlageform und Bestattungsweise*) zaprezentował wyniki badań cmentarzyska. Warto omówić je szerzej. W ramach inwestycji odkryto łącznie 103 pochówki, z których 75 uznać można za kompletne. Ponadto 11 obiektów uznano za groby domniemane. Groby nie były rozmieszczone zbyt gęsto – 1,5/10 m², i były dość płytkie – poza nielicznymi wyjątkami ich głębokość wahała się od 40 do 100 cm. Wiele z nich naruszonych zostało przez późniejsze różnego rodzaju wkopy. Wśród zmarłych, których płeć udało się określić, było 23 mężczyzn i 21 kobiet. Trzydzieści grobów należało do dzieci, przy czym w trzech przypadkach układ grobów sugeruje, że możemy mieć do czynienia z grobami podwójnymi (dziecko i dorosły). W przypadku 59 pochówków możliwe było określenie ułożenia szkieletu – większość orientowana była na osi wschód–zachód, często z odchyleniem na północ lub południe. Zarejestrowano przy tym, że ciała mężczyzn zdecydowanie częściej niż kobiet orientowane były głową na wschód, natomiast kobiet odwrotnie. Z wyjątkiem dwóch przypadków zmarli spoczywali na plecach, z rękoma przy ciele. W 50 grobach zarejestrowano ślady drewna. Były to pozostałości trumien i drewnianych kłód, z których jedna przypominała łódkę, a w grobach 55 i 112 także drewnianych komór. Przy zmarłych na ogół nie odkryto żadnych przedmiotów. Wyjątek stanowi 13 pochówków rozmieszczonych w części północnej cmentarzyska. Znalezione przy zmarłych zabytki to głównie elementy stroju, biżuteria i narzędzia codziennego użytku (noże). Jedyne trzy przedmioty (wiadro z grobu 55, obol zmarłego z grobu 61 i resztki pożywienia z grobu 210) Uli Bauer skłonny jest uważać za wyposażenie *sensu stricto*. Wydzielenie to nie jest moim zdaniem do końca jasne, jeżeli uwzględnimy, że autor nie wyróżnił tu mieczy z grobów 55 i 112 (por. niżej), które potraktował jako przedmioty codziennego użytku. Opierając się na znalezionych artefaktach, chronologię początku cmentarzyska określono na przełom XI i XII wieku. Użytkowano je do wieku XIII, ale świadomość jego obecności

musiała istnieć i później, o czym może świadczyć poszanowanie zajmowanej przez nie przestrzeni i brak młodszych wkopów grobowych, pomimo niewielkiej odległości od XIII-wiecznego kościoła. Cmentarzysko w Wusterhausen nie jest jedyną wczesnośrednio-wieczną nekropolią w regionie. W odległości 25 km od omawianego znane są jeszcze cztery inne i wszystkie pochodzą z końca XI i XII wieku.

Bez wątpienia wśród odkrytych grobów na szczególną uwagę zasługują dwa oznaczone numerami 55 i 112, które według odkrywców zaliczyć należy do grobów komorowych. Szczegółowo opisał je Olaf Brauer (s. 56-61 – *Die beiden Schwert- und Kammergräber*). W obu przypadkach były one bardzo silnie zniszczone i odsłonięte jedynie fragmentarycznie. Szkielety uległy prawie całkowicie rozkładowi. W obu grobach, orientowanych na osi N-S złożono mężczyzn, głową w kierunku E. Pełne wymiary obu grobów są nieznanne. Uwagę zwracają przedmioty złożone przy zmarłych. W grobie 55 były to: miecz żelazny w pochwie, nóż żelazny, wiadro drewniane, a w grobie 112: miecz żelazny, nóż żelazny, łuk?, kołczan? z okuciem brązowym oraz fragment ceramiki. Szczególnie interesująca jest interpretacja rozłożonych fragmentów organicznych jako łuku i kołczana. Zabytków tego typu nie odnotowano dotychczas na cmentarzyskach zachodniosłowiańskich.

Cmentarzysko nie było pierwszym etapem zasiedlenia tego obszaru, ale powstało na terenie wcześniejszej osady (Hartmut Lettow – s. 62-69 – *Die slawenzeitlichen und frühdeutschen Siedlungsbefunde der Ausgrabungen von 2006*). Jej początki sięgają przełomu VIII/IX w., a koniec przypadł na wiek XI. Była ona zatem współczesna obu grodom (Fpl. 3 i Fpl. 21) położonym w północnej części dzisiejszego Wusterhausen, ale starsza niż osada (Fpl. 35), którą uważa się za załazek późniejszego miasta. Prace archeologiczne na omawianym stanowisku ujawniły także osadnictwo młodsze niż cmentarzysko – z pierwszej połowy XIII wieku.

Kilka kolejnych rozdziałów poświęcono szczegółowej analizie zabytków odkrytych w grobach i obiektach osadniczych. Z racji niezwykłości odkryć wyjątkowo uważnie potraktowano miecze z grobów 55 i 112 i przytroczoną do pierwszego z nich taśmę przetykaną złotą nicią (Uli Bauer – s. 70-77 – *Die Schwerter aus den Gräbern Bef. 55 und 112*; Stephan Brather – s. 78-85 – *Die Goldborten aus Grab Bef. 55*; Heidemarie Eilbracht – s. 86-96 – *Zur kulturhistorischen Bewertung der Goldborten aus Grab Bef. 55*). Przedmioty te zaprezentowano na tle znalezisk północno-środkowoeuropejskich i skandynawskich. Bez wątpienia świadczą one o wysokim statusie zmarłych, którzy w swojej społeczności musieli pełnić ważne role. Dalsze rozdziały zawierają charakterystykę pozostałych drobnych znalezisk z metali (Felix Biermann – s. 97-106 – *Die Kleinfunde aus den Ausgrabungen von 2006*), monet (Thomas Kersting – s. 107-108 – *Die Münzen aus den Gräbern Bef. 61 und 118*) oraz ceramiki (Felix Biermann – s. 109-114 – *Die mittelalterliche Keramik aus den Ausgrabungen von 2006*) i opracowanie zwierzęcych szczątków kostnych (Susanne Hanik – s. 115 – *Tierknochen aus den Ausgrabungen von 2006*). Ten blok artykułów zamykają wyniki analiz antropologicznych (Bettina Jungklaus – s. 116-134 – *Die spätslawische Bevölkerung von Wusterhausen – eine anthropologische Rekonstruktion der Lebensbedingungen*) oraz badań izotopów węgla i azotu (Andrea Czermak – s. 135-139 – *Ergebnisse und Auswertung der Analyse der stabilen Isotope (C/N) von Knochenproben aus Wusterhausen*). Pochowani na cmentarzysku w Wusterhausen nie różnili się wzrostem od współczesnych im populacji, cierpieli też na podobne dolegliwości: próchnica zębów, złamania i inne urazy oraz zmiany zwyrodnieniowe wynikające z trudnych warunków życia. Wyniki analiz izotopowych nie wykazały większych różnic w diecie, którą określić można jako stosunkowo zróżnicowaną, jednak w pięciu przypadkach na 62 przebadane zakładać należy większe spożycie ryb, w tym morskich, co może świadczyć o wyższym statusie

pochowanych. Z drugiej jednak strony, analizy antropologiczne wskazują na występowanie czasowych niedoborów pokarmu zwłaszcza u dzieci i osób młodocianych.

Badania cmentarzyska kontynuowano w 2011 r. na skrzyżowaniu ulic Kościelnej (Kirschstraße) i św. Piotra (Sankt-Petri-Straße), na wschód od miejsca prac prowadzonych pięć lat wcześniej (Jette Anders – s. 140-144 – *Archäologische Untersuchungen des Jahres 2011 in der Sankt-Petri-Straße in Wusterhausen – Vorbericht*). Ich wyniki nie były już jednak tak spektakularne, a materiały nie zostały jeszcze poddane szczegółowym analizom. Odsłonięto dalsze 32 groby wczesnośredniowieczne zorientowane na osi wschód–zachód, na ogół z odchyleniem na północ lub południe. Wśród nich było 10 grobów dziecięcych. Podobnie jak w 2006 r., stwierdzono umieszczanie zmarłych w konstrukcjach drewnianych w formie trumien. W sześciu grobach znaleziono wyposażenie pośmiertne.

Omówione artykuły miały na ogół charakter *stricte* analityczny. Zasadniczo różni się od nich ostatni rozdział autorstwa Felixa Biermanna (s. 145-156 – *Resümee*), który zgromadził wcześniejsze rozważania i spróbował na ich podstawie opisać przemiany społeczno-kulturowe w dorzeczu Doszy, które doprowadziły do powstania cmentarza i pojawienia się na nim grobów z mieczami. Cmentarzysko w Wusterhausen ma swoje początki w okresie poprzedzającym oficjalne wprowadzenie chrześcijaństwa na terenie Połabszczyzny, ale użytkowane było także później. Ludność zamieszkująca okolicę już od schyłku pierwszej połowy X w. mogła mieć jednak kontakt z misjonarzami. Na cmentarzysku odnaleźć można, charakterystyczne dla nekropolii okresu przełomu, elementy praktyk pogańskich i chrześcijańskich jednocześnie. Z jednej strony odnotować trzeba miejscami bezładny układ grobów ułożonych w różnych kierunkach, pochówki w łodziach i ślady działania ognia na szkieleczech, a z drugiej inhumację, orientację wschód–zachód, trumny i rzędowy układ mogił. Przejawem zmian jest też obecność grobów komorowych, które uznać można za formę obrządku pogrzebowego charakterystyczną dla „barbarzyńskich społeczeństw znajdujących się na etapie budowy państwa i jednoczesnej recepcji chrześcijaństwa” (por. Rębko wski 2007, s. 159; Janowski 2011, s. 397-398). Zmiany w sferze społeczno-politycznej i religijnej skutkowały pogłębieniem się rozwarstwienia społecznego i doprowadzały do kształtowania lokalnych elit, czego efektem mogło być pojawienie się grobów z bronią (por. Biermann 2008; 2009, s. 89; Janowski 2014). Pochówki 55 i 112 z Wusterhausen wiązać należy z przedstawicielami takich właśnie elit, które często wcześniej niż pobratymcy przyjmowały nową wiarę. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, jaką religię wyznawali pochowani wraz z mieczami, ale wiele przemawia za tym, że zarówno oni, jak i ich otoczenie byli chrześcijanami. Jak słusznie zauważył Felix Biermann (s. 152), sytuacja mogła być w tym przypadku analogiczna do tej panującej na Pomorzu w trakcie misji Ottona z Bambergu, nawracającego mieszkańców terytorium, którego władca był już chrześcijaninem. Przywołanie analogii zachodniopomorskich nie jest zresztą bezpodstawne, gdyż na terenie tym w obrządku pogrzebowym zauważyć można podobne zjawiska. U schyłku XI i w pierwszej połowie XII w. na nekropolach zaczynają pojawiać się groby z mieczami. Niektóre cmentarze położone były w sąsiedztwie grodów, a część z nich miała ponadlokalne znaczenie (np. Cedyń czy Uznam) (por. Janowski 2014).

Omówiona publikacja stanowi według mnie przykład wyczerpującego opracowania materiałów archeologicznych. Jestem przekonany, że znajdzie ona uznanie w oczach rodzimych naukowców. Zaprezentowane w niej materiały, wyniki analiz i płynące z nich wnioski są bowiem interesujące nie tylko dla niemieckich kolegów, ale dla wszystkich badaczy obrządku pogrzebowego i kultury materialnej wczesnego średniowiecza na południowych wybrzeżach Bałtyku.

BIBLIOGRAFIA

- Biermann F. 2008, *Medieval élite burials in eastern Mecklenburg and Pomerania*, *Antiquity* 82/315, s. 87-98.
- 2009 *Bootsgrab-Brandgrab-Kammergrab. Die slawischen Gräberfelder von Usedom im Kontext der früh- und hochmittelalterlichen Bestattungssitten in Mecklenburg und Pommern*, Rahden.
- Janowski A. 2011, „Jeżeli umrze ktoś znaczny z nich, kopią dlań grób podobny do obszernego domu...”. Kilka uwag o tzw. grobach komorowych na terenie Europy Środkowej i Wschodniej, [w:] „*In silvis, campis... et urbe*”. Średniowieczny obrządek pogrzebowy na pograniczu polsko-ruskim, red. S. Cygan, P.N. Kotowicz, M. Glinianowicz, Rzeszów–Sanok, s. 385-402.
- 2014, *Groby 558 i 1120 z Cedyni na tle wczesnośredniowiecznych zachodniopomorskich pochówków z mieczami*, [w:] *Civitas Cedene. Studia i materiały do dziejów Cedyni*, t. 1, red. P. Migdalski, Chojna–Szczecin–Cedynia, s. 53-103.
- Rębkowski M. 2007, *Chryścianizacja Pomorza Zachodniego. Studium archeologiczne*, Szczecin.